

Sygn. akt I ACa 1829/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Grzegorzczak (spr.)

Sędziowie: SA Krzysztof Depczyński

SA Anna Beniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko **Miastu Ł.**

o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 października 2014 r. sygn. akt II C 1727/13

1. oddała obie apelacje;
2. zasądza od Miasta Ł. na rzecz E. K. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1829/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 stycznia 2012 roku, sprecyzowanym pismem z dnia 20 czerwca 2012 roku, skierowanym przeciwko Miastu Ł., powódka E. K. wniosła o pozbawienie wykonalności:

- tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty, w całości, który został wydany w postępowaniu nakazowym dnia 20 stycznia 1998r. przez Sąd Rejonowy w Łodzi XIX Wydział Gospodarczy w sprawie XIX Ng 1706/97 z powództwa Gminy Miejskiej Ł. przeciwko E. K., któremu tenże Sąd nadał klauzulę wykonalności w dniu 9 listopada 1998r.;

- w postaci nakazu zapłaty, który został wydany w postępowaniu nakazowym dnia 16 grudnia 1997r. przez Sąd Rejonowy w Łodzi XIX Wydział Gospodarczy w sprawie XIX Ng 1582/97 z powództwa Gminy Miejskiej Ł. przeciwko E. K., któremu tenże Sąd nadał klauzulę wykonalności dnia 11 września 1998 roku, w części, tj. w zakresie odsetek ustawowych liczonych od kwoty 40.604,42 zł od dnia 17 grudnia 1997 roku do dnia 3 czerwca 1999 roku w wysokości 18.570 zł

oraz odsetek ustawowych liczonych od kwoty 13.387,11 zł od dnia 4 czerwca 1999 roku do dnia 11 października 2008 roku w wysokości 20.461 zł , tj. w zakresie łącznej kwoty odsetek 39.031 zł .

Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka podniosła, że należności zasądzone nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 20 stycznia 1998 roku, sygn. akt XIX Ng 1706/97 przedawniły się i tym samym przedawnieniu uległy także odsetki za opóźnienie liczone od tej kwoty, jak również uległy przedawnieniu odsetki ustawowe zasądzone w nakazie zapłaty z dnia 16 grudnia 1997 roku, sygn. akt XIX Ng 1582/97.

W toku postępowania toczącego się przed Sądem I instancji powódka dwukrotnie modyfikowała powództwo, wskazując w jakim zakresie żąda pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w części dotyczącej odsetek zasądzonych nakazem zapłaty w sprawie XIX Ng 1582/97 (pisma procesowe pełnomocnika powódki k. 109-112 i k. 184-185, uzasadnienie Sądu Okręgowego k. 200 odwr.-201).

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 maja 2012 roku strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc, że wierzytelności dochodzone przez Miasto Ł. na podstawie nakazów zapłaty wymienionych w pozwie nadal są wymagalne i nie uległy przedawnieniu.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w niniejszej sprawie, wyrokiem z dnia 15 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi:

-pozbawił w całości wykonalności w stosunku do powódki tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Łodzi XIX Wydział Gospodarczy z dnia 20 stycznia 1998r., o sygnaturze XIX Ng 1706/97 zaopatrzonej przez ten sam Sąd w klauzulę wykonalności na rzecz Gminy Miejskiej Ł. postanowieniem z 9 listopada 1998r.;

-pozbawił wykonalności w stosunku do powódki tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Łodzi XIX Wydział Gospodarczy z dnia 16 grudnia 1997r., o sygnaturze XIX Ng 1582/97 zaopatrzonej przez ten sam Sąd w klauzulę wykonalności na rzecz Gminy Miejskiej Ł. postanowieniem z dnia 11 września 1998 r. w części dotyczącej odsetek ustawowych liczonych:

- od kwoty 40.604,42 zł za okres od dnia 17 grudnia 1997r. do dnia 3 czerwca 1999 r. w wysokości 18.570,16 zł ;

-od kwoty 13387,11 zł za okres od dnia 4 czerwca 1999 r. do dnia 11 października 2008 r. w wysokości 20.460,93 zł ;

-umorzył postępowanie w zakresie pozbawienia wykonalności w stosunku do powódki tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sadu Rejonowego w Łodzi XIX Wydział Gospodarczy z dnia 16 grudnia 1997r., o sygn. XIX Ng 1582/97 zaopatrzonego przez ten sam Sąd w klauzulę wykonalności na rzecz Gminy Miejskiej Ł. postanowieniem z 11 września 1998r. w części dotyczącej odsetek ustawowych w kwocie 50,35 zł;

- oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu i obowiązku uiszczenia należnych opłat sądowych.

(wyrok k. 199)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, które Sąd Apelacyjny podzielił i w całości przyjął za własne. W ich świetle Sąd Okręgowy uznał powództwo w przeważającej części za zasadne. W tej sytuacji nie istnieje potrzeba powtarzania tych ustaleń, bowiem jak wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, w wypadku orzeczenia oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, bez uzupełniania postępowania dowodowego, Sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia Sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za swoje (np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 2613/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380, z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83, z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, nie publ. i z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, Lex 1318346). Konieczne jest jednak wówczas ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji i wyjaśnienie, dlaczego zarzuty te zostały uznane za bezzasadne; wystarczy przy tym wskazanie - jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia - art. 385 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 19 lutego 1998 r. III CKN 372/97, nie publ. oraz z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999, z. 3, poz. 60).

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy ocenił, że roszczenie w przeważającej części jest zasadne i szczegółowo wyjaśnił podstawę prawną swego rozstrzygnięcia, uzasadnił także orzeczenie o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy uznał, że podstawą powództwa jest art. 840 §1 pkt 2 k.p.c. i przeanalizował przesłanki decydujące o tym w jakich sytuacjach zgodnie z tym przepisem dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części, bądź też jego ograniczenia i podkreślił, że przedawnienie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym może stanowić podstawę powództwa przeciwegzekucyjnego. Stwierdził następnie, że zgodnie z art. 125 § 1 k.c. roszczenia stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawniają się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenie okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Sąd Okręgowy uznał, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej, roszczenie tej strony wobec powódki objęte tytułem wykonawczym w postaci prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w dniu 20 stycznia 1998 r. w sprawie XIX Ng 1706/97 uległo przedawnieniu. Podkreślił, że z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wynika, że czynność podjęta bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia musi być skierowana przeciwko tej osobie, przeciwko której roszczenie przysługuje. Ustawodawca w tym przepisie położył nacisk na bezpośredniość działań wierzyciela z określonym roszczeniem i tylko z takim działaniem wiąże skutek prawny w postaci przerwania biegu przedawnienia. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy podkreślił, że niewątpliwie dla wywołania skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia – inaczej niż według art. 123 § 1 pkt 2 k.c. wymagana jest aktywność wierzyciela nie zaś dłużnika. W świetle powyższych rozważań przyjął, że złożenie przez dłużniczkę E. K. w dniu 8 grudnia 2000 roku skarg o wznowienie postępowań w sprawach o sygn. akt XIX Ng 1706/97 i XIX Ng 1582/97 nie było czynnościami przerywającymi bieg przedawnienia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Powódka składając skargi, nie działała bowiem w interesie wierzyciela, tylko wręcz przeciwnie - podejmowała działania, mające na celu zwolnienie się z obowiązku zapłaty należności wynikających z nakazów zapłaty. Powódka nie uznała także roszczeń przysługujących stronie pozwanej, tak więc nie doszło do przerwania biegu przedawnienia w oparciu o art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Skoro na wniosek Miasta Ł. nakazowi zapłaty wydanemu w postępowaniu nakazowym w dniu 20 stycznia 1998 roku w sprawie o sygn. akt XIX Ng 1706/97 postanowieniem z dnia 9 listopada 1998 roku została nadana klauzula wykonalności a powyższe postanowienie nie zostało zaskarżone, dlatego Sąd Okręgowy przyjął, że termin przedawnienia rozpoczął bieg z upływem 7-dniowego terminu do wniesienia zażalenia (art. 795 k.p.c.) na to postanowienie. Natomiast wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie w/w tytułu wykonawczego Miasto Ł. złożyło 12 października 2011 roku, a w okresie od 1998 roku do 2011 roku strona pozwana nie podjęła żadnych czynności w celu dochodzenia roszczenia zasądzonego tym nakazem zapłaty, dlatego Sąd I instancji w oparciu o powyższe okoliczności przyjął, że należność główna, odsetki ustawowe oraz koszty sądowe zasądzone nakazem zapłaty w w/w postępowaniu uległy przedawnieniu w listopadzie 2008 roku. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że w oparciu o treść art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. należało pozbawić w całości wykonalności nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Łodzi w postępowaniu nakazowym w dniu 20 stycznia 1998 roku w sprawie o sygn. akt XIX Ng 1706/97, z uwagi na niemożność egzekwowania tego zobowiązania wobec przedawnienia roszczenia.

Odnosnie drugiego tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty z dnia 16 grudnia 1997 roku, wydanego w sprawie sygn. akt. XIX NG 1582/97, co do którego powódka żądała pozbawienia wykonalności w części, tj. w zakresie odsetek ustawowych, Sąd Okręgowy ustalił, że w oparciu o powyższy tytuł wykonawczy na wniosek Gminy Ł. złożony w dniu 5 lutego 1998 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadził postępowanie egzekucyjne w sprawie VI KM 50/98, które zostało umorzone w dniu 22 października 2001 roku wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. W wyniku prowadzonej egzekucji Komornik Sądowy wyegzekwował i wypłacił wierzycielowi w dniu 3 czerwca 1999 roku 27.217,31 zł , którą to kwotę wierzyciel – Miasto Ł. zaliczyło na poczet należności głównej, która była zasądzona nakazem zapłaty w kwocie 40.604,42 zł . Pozostała więc do uiszczenia reszta należności głównej w kwocie 13.387,11 zł oraz należne odsetki.

Powołując się na stanowisko wyrażone w piśmiennictwie i judykaturze, a zwłaszcza – na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., (III CZP 42/2004 r., OSNC 2005, nr 9, poz. 149), Sąd Okręgowy podzielił pogląd, że odsetki za opóźnienie mają charakter świadczenia okresowego, które charakteryzuje zależność rozmiaru należności od upływu czasu oraz układanie się świadczeń w szereg kolejno po sobie wymagalnych świadczeń, przy czym mają one występować w równych odstępach czasu. Okresowy charakter odsetek za opóźnienie przejawia się w tym, że z każdym dniem opóźnienia powstaje wobec dłużnika odrębne roszczenie o odsetki, które jest także od tego dnia wymagalne i od tego dnia zaczyna się przedawniać (m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 21/91, OSNC 1991. nr 10-12, poz. 121; z dnia 9 listopada 1994 r., III CZP 141/94, M. Prawn . 1995, nr 3, s.83, cyt. wyżej uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 2005 r., OSNC 2005, nr 9, poz. 149).

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z ogólną zasadą, którą wyraża art. 118 k.c., termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe wynosi trzy lata. Według tej reguły, niezależnie od charakteru długu głównego, ulega przedawnieniu roszczenie o odsetki za opóźnienie. Przepisem szczególnym w stosunku do art. 118 k.c. jest art. 125 § 1 k.c. przewidujący dla roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, bez względu na ich charakter, dziesięcioletni termin przedawnienia, z wyłączeniem jednak (zdanie drugie) roszczeń obejmujących świadczenia okresowe należne w przyszłości, które ulegają przedawnieniu trzyletniemu (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2014r., CSK 197/13, LEX 1438401).

Dlatego Sąd Okręgowy przyjął że określony w art. 125 § 1 k.c. dziesięcioletni termin przedawnienia ma zastosowanie do stwierdzonych orzeczeniem sądu roszczeń o odsetki za opóźnienie wymagalnych w dacie uprawomocnienia się orzeczenia. Natomiast trzyletniemu przedawnieniu ulegają stwierdzone orzeczeniem roszczenia o odsetki za opóźnienie, należne i wymagalne po uprawomocnieniu się orzeczenia.

W stanie faktycznym, który wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy, Sąd ten podkreślił, że dziesięcioletni okres przedawnienia ustawowych odsetek zasądzonych nakazem zapłaty z 16 grudnia 1997 r. w sprawie XIX Ng 1582/97 nie upłynął, gdyż Miasto Ł. wszczęło egzekucję w dniu 5 lutego 1998r., przerywając tym samym bieg terminu przedawnienia. Po przerwie, czyli po zakończeniu dnia 22 października 2001 r. postępowania egzekucyjnego w tej sprawie na skutek umorzenia egzekucji - termin przedawnienia rozpoczął bieg na nowo, gdyż wynika to z art. 124 §1 k.c. Kolejny wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego strona pozwana złożyła 12 października 2011r. Trzyletniemu przedawnieniu uległy więc jedynie te odsetki ustawowe, które powstały po wydaniu nakazu zapłaty przez Sąd Rejonowy w Łodzi za czas od 17 grudnia 1997r. do 11 października 2008r. z uwagi na nie podjęcie przez stronę pozwaną czynności egzekucyjnych w czasie, gdy okres przedawnienia w odniesieniu do tych świadczeń okresowych jeszcze nie upłynął. Dlatego Sąd Okręgowy pozbawił wykonalności w stosunku do powódki tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 16 grudnia 1997r., sygn. akt XIX Ng 1582/97 w części dotyczącej odsetek ustawowych liczonych od kwoty 40.604,42 zł za okres od dnia 17 grudnia 1997 r. do dnia 3 czerwca 1999r. w wysokości 18.570,16 zł oraz od kwoty 13.387,11 zł za okres od dnia 4 czerwca 1999r. do dnia 11 października 2008 r. w wysokości 20.460,93 zł .

W zakresie, w jakim nastąpiło cofnięcie pozwu przez powódkę, tj. co do kwoty 50,35 zł, Sąd I instancji na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie, natomiast w pozostałej części popieranej przez E. K. oddalił powództwo dotyczące tego nakazu zapłaty i rozliczył między stronami koszty procesu.

(uzasadnienie k. 200-205)

Apelację od tego wyroku wniosły obydwie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części obejmującej oddalenie powództwa oraz w zakresie rozstrzygnięcia o obowiązku zwrotu kosztów procesu, tj. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 4 i 5 wyroku.

Apelująca zarzuciła:

1. naruszenie następujących przepisów prawa procesowego:

art . 233 k.p.c. przez wadliwą ocenę materiału dowodowego, tj. uznanie, że złożenie przez wierzyciela w dniu 12 października 2011 r. wniosku o wszczęcie egzekucji doprowadziło do skutecznego przerwania w tym dniu biegu terminu przedawnienia roszczeń wskazanych w nakazie zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Łodzi XIX Wydział Gospodarczy w dniu 16 grudnia 1997 r. w sprawie XIX Ng 1582/97 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wymagalnymi w dacie uprawomocnienia się orzeczenia, podczas gdy:

- wskazany wniosek o wszczęcie egzekucji został uzupełniony przez wierzyciela z przekroczeniem tygodniowego terminu na uzupełnienie braków formalnych wniosku, tj. w dniu 17 listopada 2011r., już po upływie terminu przedawnienia, co powinno prowadzić do uznania, że bieg terminu przedawnienia nie został przerwany; wadliwe przyjęcie przez Sąd, że złożenie przez wierzyciela

w dniu 12 października 2011 r. wniosku o wszczęcie egzekucji doprowadziło do skutecznego przerwania w tym dniu biegu przedawnienia roszczeń wskazanych w nakazie zapłaty XIX Ng 1582/97, co doprowadziło do częściowego oddalenia powództwa;

^- w piśmie z dnia 9 listopada 2011 r. wierzyciel nie dokonał należytego uzupełnienia braków formalnych wniosku o wszczęcie egzekucji oraz rozszerzył egzekucję o kwotę 2.084 zł, co powinno prowadzić do uznania, że bieg terminu przedawnienia nie został przerwany; wadliwe przyjęcie przez Sąd, że złożenie przez wierzyciela w dniu 12 października 2011 r. wniosku o wszczęcie egzekucji doprowadziło do skutecznego przerwania w tym dniu biegu przedawnienia roszczeń wskazanych w nakazie zapłaty XIX Ng 1582/97, co doprowadziło do częściowego oddalenia powództwa;

- art. 130 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że uzupełniony wniosek o wszczęcie egzekucji z dnia 12 października 2011 r. wywołuje skutki, m.in. przerwanie biegu terminu przedawnienia, od chwili jego wniesienia, podczas gdy braki formalne wskazanego wniosku o wszczęcie egzekucji nie zostały uzupełnione w terminie, co winno skutkować uznaniem, że wywołuje on skutki prawne najwcześniej od momentu uzupełnienia braków formalnych;

-art. 100 k.p.c. przez stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania między stronami, pomimo tego, że powództwo winno być uwzględnione w całości, a koszty powinny być zasądzone od strony pozwanej na rzecz powódki w pełnym zakresie.

Apelująca zarzuciła także naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 118 k.c. przez jego niezastosowanie, tj. uznanie, że trzyletni termin przedawnienia nie ma zastosowania do roszczeń okresowych o odsetki za opóźnienie wymagalne w dniu uprawomocnienia się orzeczenia;

- art. 125 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię, tj. uznanie, że termin przedawnienia wskazany w tym przepisie odnosi się również do odsetek za opóźnienie wymagalnych w dniu uprawomocnienia się orzeczenia, co w konsekwencji prowadziło do uznania, że roszczenie o odsetki za opóźnienie wskazane w nakazie zapłaty z dnia 16 grudnia 1997 r. w sprawie XIX Ng 1582/97 nie uległo przedawnieniu i może być skutecznie dochodzone;

- art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy nie powinien on znaleźć zastosowania, tj. uznanie, że złożenie przez wierzyciela w dniu 12 października 2011 r. wniosku o wszczęcie egzekucji doprowadziło do skutecznego przerwania w tym dniu biegu terminu przedawnienia roszczeń wskazanych w nakazie zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Łodzi XIX Wydział Gospodarczy w dniu 16 grudnia 1997 r. w sprawie XIX Ng 1582/97 wraz z ustawowymi setkami za opóźnienie wymagalnymi w dacie uprawomocnienia się orzeczenia, podczas gdy nie można uznać, że w dniu 12 października 2011 r. wierzyciel podjął skuteczną czynność przed organem powołanym do egzekwowania roszczeń bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia.

W następstwie powyższych zarzutów skarżąca wniosła o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Powódka zgłosiła także wniosek ewentualny - o uchylenie wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca rozwinęła zarzuty.

(apelacja powódki k. 233-239)

Apelację wniosła także strona pozwana, która zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu, tj. w zakresie pkt. 1, 2, 5 i 6 wyroku.

Strona pozwana zarzuciła obrazę prawa materialnego, a mianowicie:

*1. art. 125 § 1 zdanie 2. w związku z art. 481 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację polegającą na przyjęciu, że odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres po uprawomocnieniu się wyroku są roszczeniem o przyszłe świadczenia okresowe i ulegają przedawnieniu trzyletniemu, podczas gdy odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego należą się wierzycielowi za czas opóźnienia, a zatem do momentu spełnienia świadczenia, a jako świadczenie uboczne, akcesoryjne względem świadczenia głównego, podlegają zasadzie *accessorium se q uitur principale*, co powinno być interpretowane na gruncie art. 125 k.c. jako poddanie ich przedawnienia terminowi przewidzianemu dla roszczenia głównego;*

2. art. 123 § 1 pkt 1 i 2 k.c. poprzez uznanie, że złożenie przez dłużniczkę skarg o wznowienie postępowań w sprawach o sygn. akt XIX Ng 1706/97 i XIX Ng 1582/97 nie było czynnościami przerywającymi bieg przedawnienia a powódka nie uznała także roszczeń przysługujących pozwanemu, podczas gdy w sprawie na skutek aktywności wierzyciela oraz dłużniczki doszło do przerwania biegu 10-letniego terminu przedawnienia, który to każdorazowo po przerwaniu biegł od nowa;

3. art. 5 k.c. w związku z art. 125 k.c. poprzez niedokonanie weryfikacji zarzutu przedawnienia pod kątem nadużycia prawa, podczas gdy podniesiony zarzut w świetle ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd co do czynności podejmowanych przez wierzyciela w celu wyegzekwowania prawa oraz postępowanie dłużnika winno być rozpatrywane w kontekście zasad współżycia społecznego.

W konkluzji strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Także strona pozwana w uzasadnieniu apelacji rozwinęła zarzuty apelacyjne.

(apelacja strony pozwanej k. 213-225)

Powódka wniosła odpowiedź na apelację strony pozwanej, wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

(odpowiedź powódki na apelację strony pozwanej k. 248-251)

Na rozprawie apelacyjnej każda ze stron podtrzymała stanowisko prezentowane w swej apelacji (protokół rozprawy apelacyjnej k. 263).

W terminie publikacyjnym pełnomocnik powódki złożyła głos do protokołu rozprawy apelacyjnej (pismo k. 265-268).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie z przyczyn, które zostaną przedstawione w dalszej części uzasadnienia.

Co do apelacji wniesionej przez stronę pozwaną, która jest apelacją dalej idącą aniżeli apelacja powódki.

Jeżeli chodzi o roszczenie zasądzone nakazem zapłaty z dnia 20 stycznia 1998r. w sprawie sygn. akt XIX Ng 1706/97, zasadnie uznał Sąd Okręgowy, że roszczenie to uległo przedawnieniu w całości. Sąd Rejonowy nadał temu orzeczeniu klauzulę wykonalności w dniu 9 listopada 1998 r., zatem początek biegu przedawnienia tego roszczenia rozpoczął się od uprawomocnienia postanowienia w tym przedmiocie, czyli po upływie 7 dni od tej daty, a więc od 16 listopada 1998r., tak jak przyjął Sąd I instancji. 10-letni termin przedawnienia zakończył się zatem w dniu 16 listopada 2008r. Natomiast wniosek egzekucyjny do komornika, obejmujący także tę wierzytelność (obok należności z tytułu egzekucyjnego wydanego w sprawie XIX Ng 1582/97), strona pozwana jako wierzyciel skierowała po raz pierwszy dopiero w dniu 12 października 2011r. W międzyczasie strona pozwana jako wierzyciel nie przejawiała żadnej aktywności mającej na celu dochodzenie od powódki roszczeń objętych tym tytułem egzekucyjnym. W tym 10-letnim przedziale czasu jedynie powódka, będąca przecież dłużnikiem, w dniu 8 grudnia 2000 r. wniosła skargę o wznowienie postępowania, przy czym sprawa ze skargi, co do orzeczenia wydanego uprzednio w sprawie XIX Ng 1706/97 toczyła się pod sygn. akt XII GC 66/02 i zakończyła się wyrokiem wydanym 22 marca 2002 r., mocą którego Sąd oddalił tę skargę.

Natomiast w swej apelacji strona pozwana podniosła, że w tym 10-letnim okresie także pozwana (będąca wierzycielem) również przejawiała aktywność w celu wyegzekwowania tej należności, jednak twierdzenie to jest całkowicie gołosłowne i jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie - nie odpowiada prawdzie. Strona pozwana oprócz sformułowania tego zarzutu nie przedstawiła bowiem żadnych dowodów na poparcie tego twierdzenia (art. 6 k.c.), a nawet go nie uprawdopodobniła.

Natomiast fakt wniesienia przez powódkę (będącą dłużniczką), skargi o wznowienie postępowania w sprawie sygn. akt XII GC 66/02 nie skutkowało przerwaniem biegu terminu przedawnienia, stosownie do regulacji wynikającej z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Powódka bowiem wnosząc skargę o wznowienie postępowania nie tylko nie działała w interesie wierzyciela, lecz wręcz przeciwnie – celem jej było przecież uchylene się od obowiązku spełnienia świadczeń zasądzonych w sprawie XIX Ng 1706/97 należnych wierzycielowi. Natomiast zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. czynność, która skutkuje przerwaniem biegu terminu przedawnienia musiałaby być przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, natomiast wniesienie przez powódkę skargi o wznowienie postępowania miało cel wręcz przeciwny. W sposób jednoznaczny z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że strona pozwana jako wierzyciel nie podjęła żadnych czynności, zatem na skutek jej działań jako wierzyciela, a raczej – beczynności, tak jak trafnie ocenił Sąd I instancji, nie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Co więcej – nie doszło także do przerwania biegu terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 2 k. c., bowiem jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, powódka nigdy wprost nie uznała roszczenia, jak również nie uczyniła tego w sposób dorozumiany. Strona pozwana nie wykazała żadnej okoliczności, która mogłaby o tym świadczyć. Stwierdzenie strony pozwanej zawarte w apelacji, że „dłużniczka w toku postępowania wznowieniowego nie negowała istnienia długów” także nie przemawia za słusznością twierdzenia jakoby powódka uznała roszczenia strony pozwanej. Cytat ten zawarty w w/w stwierdzeniu nie może oznaczać, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczeń pozwanego. Art. 123 § 1 k.c. w sposób jednoznaczny

reguluje te kwestie w ten sposób, że na przerwanie biegu przedawnienia wpływ może mieć jedynie określona aktywność wierzyciela lub dłużnika, natomiast nie jest nią zaniechanie. Do uznania roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. dochodzi jedynie w wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące. Natomiast zasadnie twierdzi powódka, że wszystkie podejmowane przez nią działania, tj. wnoszenie skarg o wznowienie postępowania, składane skargi na czynności komornika prowadzącego przeciwko niej postępowanie egzekucyjne a w końcu – pozew o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności inicjujący postępowanie w tej sprawie, miały na celu coś wręcz przeciwnego niż uznanie roszczenia, a mianowicie - zakwestionowanie roszczeń strony pozwanej wobec powódki. Również w toku niniejszego postępowania powódka konsekwentnie kwestionowała roszczenia strony pozwanej.

Nietrafne, bowiem nie znajdujące potwierdzenia w przepisach prawa, jest także twierdzenie strony pozwanej, że fakt, iż powódka złożyła skargi o wznowienie postępowania w sprawach XIX Ng 1528/97 i XIX Ng 1706/97 uniemożliwiały stronie pozwanej kierowanie wniosków egzekucyjnych przeciwko powódce. Należy także podkreślić, że skargi o wznowienie postępowań w w/w sprawach wniesione przez powódkę zostały prawomocnie oddalone wyrokami z dnia 22 marca 2002r. (dot. wznowienia w sprawie XIX Ng 1706/97) i 8 października 2002r. (dot. wznowienia w sprawie XIX Ng 1582/97) a mimo to po tych datach strona pozwana nie złożyła wniosków egzekucyjnych przeciwko powódce i nie wszczęła postępowań egzekucyjnych wkrótce po zakończeniu tych spraw.

W tym miejscu należy przypomnieć, że wniosek egzekucyjny obejmujący roszczenia wynikające z tytułu egzekucyjnego, który stanowi nakaz zapłaty wydany w sprawie XIX Ng 1706/97 po raz pierwszy został złożony w dniu 12 października 2011r. i został wówczas połączony z kolejnym wnioskiem egzekucyjnym o roszczenia wynikające z tytułu stanowiącego nakaz zapłaty w sprawie XIX Ng 1582/97, sprawa toczyła się pod sygn. Km 3026/11. Tak więc roszczenia ze sprawy XIX Ng 1706/97, wbrew wywodom strony pozwanej były w tej dacie ewidentnie przedawnione.

W świetle powyższych rozważań niezasadny jest więc zarzut obrazy art. 123 § 1 pkt 1 i 2 k.c.

Sąd Apelacyjny nie podziela także zarzutów strony pozwanej, jakoby doszło do obrazy art. 125 § 1 zd. 2 w zw. z art. 481 k.c. Sąd Apelacyjny podziela natomiast pogląd i argumentację przedstawioną w cytowanym przez Sąd I instancji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2014r., (CSK 197/13, OSNC 2014/10/106), że określony w art. 125 § 1 k.c. dziesięcioletni termin przedawnienia ma zastosowanie do stwierdzonych wyrokiem roszczeń o odsetki za opóźnienie wymagalnych w dacie uprawomocnienia się wyroku. Trzyletniemu przedawnieniu ulegają natomiast stwierdzone wyrokiem roszczenia o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się wyroku. Jak wynika z uzasadnienia tego poglądu przedstawionego przez Sąd Najwyższy, który to pogląd podziela Sąd Apelacyjny w tym składzie - odsetki za opóźnienie mają charakter świadczenia okresowego, które - jak podnosi się w piśmiennictwie i judykaturze (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149) - charakteryzuje zależność rozmiaru należności od upływu czasu oraz układanie się świadczeń w szereg kolejno po sobie wymagalnych świadczeń, przy czym mają one występować w równych odstępach czasu.

W dalszej części swego uzasadnienia Sąd ten przypomniał, że pogląd o okresowym charakterze odsetek za opóźnienie wywodzony był początkowo przez Sąd Najwyższy z treści 360 k.c., który jednakże nie dotyczy odsetek ustawowych, a więc odsetek za opóźnienie, lecz odsetek umownych tzw. zwykłych, należnych za korzystanie z cudzego kapitału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1976 r., III CRN 181/76, OSNCP 1977, nr 4, poz. 78, poz. 33). Odstępując od tej argumentacji w późniejszym orzecznictwie przyjęto, że okresowy charakter odsetek za opóźnienie przejawia się

w tym, że z każdym dniem opóźnienia powstaje wobec dłużnika odrębne roszczenie o odsetki, które jest także od tego dnia wymagalne i od tego dnia zaczyna się przedawniać (m.in. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 21/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 121, z dnia 9 listopada 1994 r., III CZP 141/94, "Monitor Prawniczy" 1995, nr 3, s. 83).

Sąd Najwyższy podkreślił także, że zgodnie z zasadą, którą wyraża art. 118 k.c., termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe wynosi trzy lata. Według tej zasady, niezależnie od charakteru długu głównego, ulega przedawnieniu roszczenie o odsetki za opóźnienie. Przepisem szczególnym w stosunku do art. 118 k.c. jest art. 125 § 1 k.c. przewidujący dla roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu, bez względu na ich charakter, dziesięcioletni termin przedawnienia, z wyłączeniem jednak roszczeń obejmujących świadczenia okresowe należne w przyszłości, które ulegają przedawnieniu trzyletniemu. W tym stanie rzeczy uzasadnione jest stanowisko sformułowane w tezie tego orzeczenia przez Sąd Najwyższy, że określony w art. 125 § 1 k.c. dziesięcioletni termin przedawnienia ma zastosowanie do stwierdzonych wyrokiem roszczeń o odsetki za opóźnienie wymagalnych w dacie uprawomocnienia się wyroku. Trzyletniemu przedawnieniu ulegają natomiast stwierdzone wyrokiem roszczenia o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się wyroku.

Strona pozwana w swej apelacji przytoczyła natomiast znacznie wcześniejsze poglądy doktryny i orzecznictwo, od którego konsekwentnie odszedł zarówno Sąd Najwyższy, jak również sądy powszechne. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów strony apelującej w tej kwestii.

Nietrafny jest także trzeci zarzut podniesiony w apelacji strony pozwanej odnoszący się do rzekomej obrazy art. 5 k.c., przy czym strona apelująca nie wskazała w istocie żadnych okoliczności przemawiających w przedmiotowej sprawie za koniecznością stosowania art. 5 k.c. a także nie wskazała które z tych zasad, nazwanych konkretnie, przemawiają w przedmiotowej sprawie za nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia. Należy mieć na uwadze, że nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia z powołaniem się na art. 5 k.c. musiałoby być uzasadnione szczególnie wyjątkowymi okolicznościami sprawy, a takie w przedmiotowej sprawie nie występują i nie wskazała ich także strona apelująca. Zasadnie podniosła powódka w odpowiedzi na apelację strony pozwanej, że zarzut nadużycia prawa mógłby być sformułowany lecz pod adresem strony pozwanej i wskazała dłaczego (k. 251).

Mając powyższe na uwadze – Sąd Apelacyjny uznał apelację strony pozwanej za niezasadną i ją oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c. Konsekwencją tej oceny jest brak możliwości zmiany orzeczenia o kosztach procesu zawartego w wyroku Sądu I instancji, który z uwagi na wynik sporu, trafnie zastosował zasadę rozliczenia kosztów procesu między stronami.

Co do apelacji wniesionej przez powódkę

Także apelacja powódki nie jest zasadna.

Wbrew wywodom apelacji powódki oraz zawartym w głosie do protokołu rozprawy apelacyjnej, zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że złożenie przez wierzyciela (stronę pozwaną w przedmiotowej sprawie) wniosku o wszczęcie egzekucji w dniu 12 października 2011 r. skutkowało przerwaniem biegu terminu przedawnienia w stosunku do roszczeń zasądzonych nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Rejonowy w Łodzi XIX Wydział Gospodarczy w

dniu 16 grudnia 1997 r. w sprawie XIX Ng 1582/97 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wymagalnymi w dacie uprawomocnienia się orzeczenia.

W swej apelacji powódka przedstawiła w sposób szczegółowy opis czynności w sprawie egzekucyjnej KM 3026/11 prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, wywodząc, że w istocie nie zostały w terminie usunięte przez wierzyciela braki formalne wniosku egzekucyjnego, a zatem brak było podstaw do uznania, że złożenie przez wierzyciela w dniu 12 października 2011 r. wniosku o wszczęcie egzekucji doprowadziło do skutecznego przerwania w tym dniu biegu terminu przedawnienia roszczeń wskazanych w nakazie zapłaty wydanym w sprawie XIX Ng 1582/97 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wymagalnymi w dacie uprawomocnienia się orzeczenia.

Wbrew zarzutowi skarżącej, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że bieg przedawnienia został przerwany przez złożenie w dniu 12 października 2011r. wniosku o wszczęcie egzekucji w sprawie KM 3026/11, skoro wniosek ten nie został zwrócony przez Komornika. Stosownie do art. 130 § 2 k.p.c., mającego odpowiednie zastosowanie do postępowania egzekucyjnego (art. 13 § 2 k.p.c.), tylko pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków - tak procesowych, jak i materialnoprawnych - jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem, a tym samym nie przerywa biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c.). Skoro wniosek złożony przez wierzyciela (stronę pozwaną w przedmiotowej sprawie), w dniu 12 października 2011r. o wszczęcie egzekucji, nie został zwrócony przez Komornika jako wniosek, którego braków formalnych, mimo wezwania, strona w określonym terminie nie uzupełniła, przeto brak jest podstaw do przyjęcia, że wniosek taki nie został skutecznie wniesiony, a zatem, że nie przerwał on biegu terminu przedawnienia. Ocena, czy zachodzą przesłanki do zwrotu pisma procesowego (wniosku, itp.) w trybie art. 130 § 2 k.p.c. i podjęcie decyzji o zwrocie pisma, którego braki formalne nie zostały usunięte mimo wezwania i upływu ustawowego terminu określonego na ten cel, należy jedynie do organu prowadzącego postępowanie (do Sądu, do komornika ...) a nie do strony. Skoro wniosek egzekucyjny w sprawie KM 3026/11 nie został zwrócony przez Komornika w oparciu o art. 130 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., przeto nietrafny jest zarzut powódki jakoby Sąd Okręgowy wadliwie ustalił, że nie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia na skutek złożenia przez wierzyciela w dniu 12 października 2011r. wniosku o wszczęcie egzekucji.

Jedynie na marginesie tych rozważań należy podnieść, że w załączonych aktach egzekucyjnych KM 3026/11 brak jest dowodu doręczenia wierzycielowi wezwania do usunięcia braków formalnych wniosku egzekucyjnego, zatem nie ma podstaw by twierdzić, tak jak czyni to apelująca, że braki te zostały usunięte przez wierzyciela po upływie ustawowego terminu.

Odnosnie zarzutów obrazy prawa materialnego - art. 125 § 1 k.c. zawartych w apelacji powódki, a sprowadzających się do twierdzenia, że nie podziela ona stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z dnia 15 stycznia 2014 r. (I CSK 197/13) wskazując, że rozstrzygnięcie to zapadło na potrzeby konkretnej sprawy i brak jest w nim pogłębionej analizy prawnej, co zdaniem skarżącej pozwala na polemikę z tym rozstrzygnięciem, Sąd Apelacyjny pragnie w tym miejscu odesłać do przedstawionych wyżej rozważań odnoszących się do problemu przedawnienia odsetek, które przedstawił przy omawianiu zarzutów zawartych w apelacji strony pozwanej, odnoszących się do tych kwestii (s. 16 niniejszego uzasadnienia).

Z kolei wobec stwierdzenia apelującej, jakoby uzasadnienie cytowanego orzeczenia Sądu Najwyższego nie zawierało pogłębionej analizy prawnej tych zagadnień, Sąd Apelacyjny pragnie jedynie wskazać, że w swym uzasadnieniu Sąd Najwyższy odwołał się do argumentów prawnych przedstawionych w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 2005 r., (III CZP 42/04) oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., (III CZP 21/91, OSNC

1991, nr 10-12, poz. 121) i z dnia 9 listopada 1994 r., (III CZP 141/94, "Monitor Prawniczy" 1995, nr 3, s. 83), w których bardzo szczegółowo Sąd Najwyższy przedstawił argumenty przemawiające za tego rodzaju tezą a także podkreślił i wyjaśnił dlaczego obecnie Sąd Najwyższy odstępuje od odmiennego, wcześniej prezentowanego poglądu i stanowiska co do terminu przedawnienia odsetek.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił także apelację powódki jako niezasadną. Z tych samych przyczyn, jak wobec oddalenia apelacji strony pozwanej - konsekwencją oddalenia apelacji powódki jest brak możliwości zmiany orzeczenia o kosztach procesu na korzyść powódki, zawartego w wyroku Sądu I instancji, który to Sąd z uwagi na wynik sporu trafnie zastosował zasadę rozliczenia kosztów procesu między stronami.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., mając na uwadze wysokość kosztów postępowania apelacyjnego poniesioną przez każdą ze stron oraz wartość przedmiotu zaskarżenia każdej ze stron apelujących.